

Frustracja

Quebonafide

Podoba mnie się to
Czekaj jeszcze raz od początku beat
Konstrukcja z ciastka, to dopiero namiastka
Frustracjaaaa
Świeczka zgasła?
Taka narracja?

Walczę od lat z wybujałym ego
Chcę tylko poznać siebie samego
To problem egzystencji, czyli każdego normalnego, któremu grzeją się styki
Gdy próbuję dowieść prawdy, przez co też mylne może być pojęcie zdrady
Dochodzi frustracja, chaos, obłęd, wady (wady)
Jeszcze nie szukaj u doktora rady
Zostawiam niedopięte sprawy, robi się tłok
Problemów odłożonych, umysł jak fura w korku
Unieruchomiony, jestem na siebie obrażony
I może wszystkich dookoła, koło fajki mi to lata
Dzisiaj mam doła, znów frustracja toczy koła
I odbiera zdrowie, dochodzi do przemocy w mojej głowie
Jak to poukładać sobie?
Jak ogarnę to wszystko do kupy
To jak wróżyć z plamy wcześniej rozlanej zupy
Chciałbym w tym momencie dodać coś mądrego
Albo chociażby pozytywnego
Lecz za długo testowałem własne ego
Żeby uświadamiać kogoś do Ciebie podobnego
Wszyscy przez coś przechodzą, często nie mówiąc nikomu
Prawa do frustracji zostawiają w domu, udają higieniczne życie ??? balkonu

Jak pojebani się niszczymy sami
Ej, znowu to wkurwienie mi pokrzyżowało plany
Frustracja, właśnie tak
Frustracja, jeszcze raz ej
Jak pojebani, się niszczymy sami
Znowu to wkurwienie mi pokrzyżowało plany
Frustracja, właśnie tak
Frustracja, jeszcze raz, yo

Jestem sfrustrowany, ludzie mnie zawiedli
Tylko patrzę w przód i wypatruję bredni
Następny chce się przyjebać, ale chuj z nimi
Czekam na biling
Ciągle na linii, o czym mówimy?
Zajmie im chwilę, żeby to policzyć
I tak zawistnicy w końcu zostanieie z niczym
Zrozum tylko tyle że to złoto żaden wyczyn
Skończę to, wznosząc głośne krzyki frustracja
Owacja dzisiaj, jutro gwizd
Nie przywiązuję się do nich, mam tylko bit
Tylko słowa, prawdziwa mowa z Ciechanowa
Tutaj gdzie zamek i browar
Kuję to jak kowal, chwila
Świeży jak bułeczki z Gołymina, ot taka lokalna rozkmina
Karta mi sprzyja, jak Kartagina
Nie upadnę zasadnie, każdą cenną chwilę kradnę

Jak pojebani się niszczymy sami

Ej, znowu to wkurwienie mi pokrzyżowało plany
Frustracja, właśnie tak
Frustracja, jeszcze raz yo
Jak pojebani, się niszczy my sami
Ej, nowu to wkurwienie mi pokrzyżowało plany
Frustracja, właśnie tak
Frustracja, jeszcze raz, yo

Frustracja, frustracja, frustracja, frustracja